# KRAJ

## TYGODNIK
POŚWIĘCONY
KULTURALNYM I GOSPODARCZYM SPRAWOM
## ŻYCIA KOMUNALNEGO

Cena numeru 80 gr. Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

ROK I. Nr. 36.

Warszawa, dnia 2 grudnia 1928 r.

TREŚĆ NUMERU 36-go:



DEPARTAMENT SAMORZĄDU MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH




POLSKA AGENCJA PUBLICYSTYCZNA
WARSZAWA

ROK I WARSZAWA, 2 GRUDNIA 1928 R. Nr. 36.

# KRAJ

TYGODNIK POŚWIĘCONY KULTURALNYM I GOSPODARCZYM SPRAWOM

ŻYCIA KOMUNALNEGO

## DEPARTAMENT SAMORZĄDU

### MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH

W myśl art. 3 Konstytucji Rzeczpospolita Polska zorganizowana jest na zasadzie szerokiego samorządu terytorjalnego.

Ustrój Państwa, oparty na podstawie samorządowej, jest ustrojem nowoczesnym; sprawne funkcjonowanie organizmu państwowego o takim ustroju uwarunkowane jest zrozumieniem przez najszersze masy ludności zasad samorządu, znajomością jego zadań, świadomością roli, jaką samorząd odgrywać powinien w życiu państwowem, wreszcie czynnym udziałem jak najszerszych rzesz ludności w życiu samorządowem. Znajomość samorządu w Polsce czyni w ostatnich czasach coraz większe postępy; niemniej jednak krąg ludzi, interesujących się żywiej samorządem, jest jeszcze bardzo mały. Samorząd trzeba u nas bardziej spopularyzować, zrozumienie i ocenienie jego roli w Państwie udostępnić każdemu świadomemu obywatelowi Państwa. Takie też zadanie wytknęło sobie za cel nasze pismo.

Działalność samorządu, będącego podstawą ustroju państwa, nie może się rozwijać po linjach, któreby się krzyżowały z linjami działalności państwa, jako całości; stąd też między organami samorządu, a organami państwa, istnieć musi żywy kontakt i z natury rzeczy musi być pewne podporządkowanie działalności władz samorządowych władzom państwowym (rządowym). Ta oczywista konieczność życiowa uzasadnia t. zw. nadzór państwowy nad samorządem.

Naczelnym organem władzy państwowej, powołanym w Polsce do wykonywania nadzoru nad samorządem, jest Minister Spraw Wewnętrznych. Uprawnienia jego w tym zakresie, rozbudowane potem szeregiem ustaw, ufundowane zostały w art. 24 Dekretu Rady Regencyjnej z d. 1.I.1918 r. (Dz. Pr. Nr. 1, poz. 1), wedle którego do kompetencji jego należy „dozór nad samorządem miejscowym". W niższej instancji nadzór państwowy nad samorządem sprawują wojewodowie — przy współudziale czynnika obywatelskiego, wprowadzonego w postaci rad i wydziałów wojewódzkich rozporządzeniem Prez. Rzpl. z dn. 19.I 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, w najniższej — wydziały powiatowe.

Aparatem, przy pomocy którego Minister Spraw Wewnętrznych wykonywa funkcje nadzorcze nad samorządem, jest Departament Samorządu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Ażeby znać zasady wykonywania nadzoru państwowego nad samorządem, trzeba poznać organizację i zakres działania Departamentu Samorządu; aby wyśledzić kierunki, w jakich się rozwija ten nadzór, trzeba się zapoznać z treścią działalności Departamentu Samorządu. Uważamy, że znajomość tych rzeczy stanowi nieodłączny warunek znajomości samorządu terytorjalnego wogóle i że posiadać ją powinien nietylko każdy działacz samorządu, ale każdy przeciętny obywatel. Dlatego też Departamentowi Samorządu poświęcamy niemal w całości niniejszy zeszyt.

# ORGANIZACJA DEPARTAMENTU SAMORZĄDU

Na czele Departamentu Samorządu stoi obecnie p. Jan Strzelecki, dawniej naczelnik Wydziału w tym Departamencie, ostatnio zaś komisarz Rządu p. o. prezydenta m. Lwowa. Od początku istnienia Departamentu kierowali nim: do lipca 1920 r. ś. p. Konstanty Sienkiewicz (zginął w wojnie bolszewickiej, w której wziął udział jako ochotnik), następnie do stycznia 1923 r. p. Bek, późniejszy Wiceminister Spraw Wewnętrznych, obecnie dyrektor Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego, wreszcie od początku 1923 r. do października r. b. p. Władysław Weissbrod, obecny dyrektor Departamentu Administracyjnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

W skład Departamentu Samorządu wchodzą trzy Wydziały: 1) Wydział Administracji Samorządowej (znak literowy: S. S.), 2) Wydział Finansów Komunalnych (znak literowy: S. F.), 3) Wydział Komunalnej Polityki Gospodarczej (znak literowy: S. G.).

Wydział S. S. obejmuje sprawy: samorządu gmin wiejskich, gmin miejskich, powiatowych i wojewódzkich związków komunalnych, z wyjątkiem spraw finansowych i społeczno-gospodarczych; sprawy wynikające z potrzeby zapewnienia zgody działalności Ministerstw w zakresie stosowania statutu autonomicznego województwa śląskiego oraz sprawy samorządowe, nie należące do kompetencji innych wydziałów Min. Spraw Wewn. Z długiego szczegółowego wyliczenia czynności tego Wydziału należy wymienić: a) opracowywanie projektów ustaw, rozporządzeń, instrukcyj, regulaminów i okólników w zakresie ustroju i działalności samorządu terytorjalnego, b) opinjowanie takichże projektów innych wydziałów względnie innych Ministerstw, o ile dotyczą organizacji lub administracji samorządowej, c) bezpośredni nadzór nad samorządem m. st. Warszawy oraz nadzór nad wojewódzkiemi związkami komunalnemi w województwach: poznańskiem i pomorskiem, d) sprawy, dotyczące będącego w likwidacji Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie, e) sprawy likwidacyjne, wynikające ze zmiany granic gmin, f) sprawy kosztów leczenia, g) sprawy fundacyj, zapisów i darowizn, poczynionych na rzecz związków komunalnych, f) sprawy kosztów leczenia, g) sprawy fundacyj, zapisów i darowizn, poczynionych na rzecz związków komunalnych, h) sprawy związków międzykomunalnych, i) sprawy, dotyczące stosunku służbowego, uposażenia i zaopatrzenia emerytalnego pracowników samorządowych i t. p. Na czele wydziału stoi obecnie p. dr. Kazimierz Windakiewicz.



**Dyrektor Jan Strzelecki**

urodził się w roku 1886. Studjował na Wydziale nauk społ. w Uniwersytetach wiedeńskim i lipskim. W r. 1919 był sekretarzem Wydziału Pow. w Sandomierzu. W 1920 i 1921 r. w Ministerstwie Aprowizacji, od r. 1922 — 1925 Nacz. Wydz. Aprowizacji w Min. Spraw Wewn. Od r. 1926 Naczelnik Wydz. Społeczno-Gospod. w Min. Spraw Wewn. Od 1.IX.1927 r. do 1.X.1928 r. Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta Lwowa. Od 1.X.1928 r. p. o. Dyrektora Departamentu Samorządu Min. Spraw. Wewn.

Wydział S. F. obejmuje sprawy, dotyczące finansowej gospodarki związków komunalnych. W szczegółowem wyliczeniu czynności tego Wydziału znajdujemy m. i.: a) opracowywanie projektów ustaw, rozporządzeń, instrukcyj i okólników w dziedzinie źródeł dochodowych związków komunalnych, zasad budżetowania, rachunkowości i kasowości oraz opinjowania projektów innych wydziałów Min. Spraw Wewn. względem innych Ministerstw, o ile poruszają one powyższe tematy; b) nadanie kierunku działalności związków komunalnych w dziedzinie finansowej gospodarki komunalnej; c) zatwierdzanie wszelkiego rodzaju uchwał finansowych (podatki, pożyczki, budżety) m. st. Warszawy, m. Łodzi, wojewódzkich związków komunalnych w Poznaniu i Toruniu i pozostającego w likwidacji Tymczasowego Wydziału Samorządowego; d) wykonywanie w ostatniej instancji w toku postępowania administracyjnego nadzoru nad gospodarką finansową związków komunalnych i nad postępowaniem władz nadzorczych w tych sprawach w stosunku do związków komunalnych, a więc rozstrzyganie odwołań, rozpatrywanie zażaleń i t. p.; e) zbieranie materjałów o działalności związków komunalnych, opartych na budżetach i zamknięciach rachunkowych, jak również zbieranie materjałów o działalności samorządu zagranicą; f) ewidencja majątku związków komunalnych i obciążenia tego majątku; g) opinjowanie ze stanowiska siły finansowej związków komunalnych projektów zmian granic tych związków komunalnych. Na czele Wydziału S. F. stoi p. Marceli Porowski.

Wydział S. G. obejmuje sprawy, dotyczące ekonomicznej działalności związków komunalnych i urządzeń społeczno-gospodarczych tych związków. M. in. należą do tego Wydziału: a) nadzór nad działalnością związków komunalnych w zakresie zakładania i prowadzenia przedsiębiorstw komunalnych, b) nadzór w porozumieniu z Wydziałem Aprowizacyjnym*) nad działalnością aprowizacyjną związków komunalnych, c) sprawy komunalnych lombardów i zakładów ubezpieczeniowych, d) komunalne kasy oszczędności, e) współdziałanie z bankami państwowemi w dziedzinie kredytowania na cele gospodarcze związków ko-

*) Wydział Aprowizacyjny w Min. Spr. Wewn. jest samodzielny, nie wchodzi w skład żednego Departamentu, jego naczelnik, p. Stanisław Szwalbe, ma stanowisko równorzędne pod względem organizacyjnym ze stanowiskiem dyrektora Departamentu.

*NAJWYŻSI OPIEKUNOWIE SAMORZĄDÓW*



**GEN. FELICJAN SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI**

ur. 9.VI.1885 w Gąbinie, województwa warszawskiego. Gimnazjum ukończył w Kielcach, w Krakowie zaś Wydział medycyny. W r. 1914 wstąpił do Legjonów, w których odbył całą kampanję wojenną. Internowany w r. 1917 w Benjaminowie, gdzie przebywał z górą rok. Wróciwszy w r. 1918 do szeregów W. P., jako kapitan-lekarz, przeprowadził rozbrojenie Niemców w Zagłębiu Dąbr., poczem przez szereg miesięcy był w Dąbrowie dowódcą okręgu wojsk. W lutym 1919 r. mianowany majorem, w maju tegoż roku był już podpułkownikiem, w rok potem pułkownikiem. W r. 1923 wyjechał do Paryża na roczny kurs Wyższej Szkoły Woj. W grudniu 1924 r. został generałem brygady. Zajmując kolejno szereg wyższych stanowisk w służbie wojskowo-sanitarnej, został w kwietniu 1924 r. szefem Dep. Sanit. M. S. Wojsk., skąd w maju 1926 r. powołany został na stanowisko Komisarza Rządu na m. st. Warszawę. Tekę Ministra Spr. Wewn. objął w dn. 2.X.1926 r. Odznaczony: orderem „Virtuti Militari", czterokrotnie „Krzyżem Walecznych", złotym Krzyżem Zasługi, francuską „Legją Honorową" i komandorją „Białego Orła Serbskiego".



**DR MAURYCY ZDZISŁAW JAROSZYŃSKI**

ur. w r. 1890 w Piasecznej, pow. sandomierski. Gimnazjum ukończył w Tarnowie, Wydział prawa i umiejętności polit. w Uniwersytecie we Lwowie, gdzie się też doktoryzował, poczem odbył aplikanturę sądową i częściowo adwokacką. W r. 1918 dostał się do niewoli ukraińskiej. Po powrocie z niewoli wstąpił w lipcu 1919 r. do służby administracyjnej. Do marca 1921 r. był starostą w Rawie Mazowieckiej, poczem do lipca 1925 r. — starostą w Mławie, gdzie zwrócił na siebie uwagę, jako wybitny samorządowiec. Dn. 1.VII.1925 r. przeszedł na stanowisko Dyrektora Związku Sejmików Powiatowych i redaktora „Samorządu", równocześnie zaś objął docenturę na Wydziale nauk polit. i społ. w Wolnej Wszechnicy w Warszawie. W dn. 10.VIII.1926 r. dekretem Prezyd. Rzpl. mianowany dyrektorem Dep. Org. i wiceministrem w Min. Spr. Wewn. Odznaczony Komandorją z Gwiazdą orderu „Polonia Restituta". Jest autorem kilku cennych prac z dziedziny gospodarki samorządowej.

munalnych oraz ich przedsiębiorstw, f) sprawy targów i jarmarków, g) nadzór nad związkami komunalnemi w dziedzinie rozbudowy oraz w sprawach zwalczania bezrobocia, h) zbieranie materjałów, ilustrujących działalność związków komunalnych w dziedzinie gospodarczej w Państwie i zagranicą. Na czele Wydziału S. G. stoi p. Stefan Brzeziński.

W sprawach szczególnie ważnych z zakresu działania Departamentu Samorządu decyduje Minister Spraw Wewnętrznych, p. Generał Feliks Sławoj-Składkowski, względnie Wiceminister p. dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński, wybitny znawca samorządu i przed objęciem obecnego stanowiska czołowy działacz samorządowy.

# WYTYCZNE DZIAŁALNOŚCI DEPARTAMENTU SAMORZĄDU

Drogi, jakiemi kroczyć mają władze nadzorcze przy wykonywaniu swych zadań w stosunku do samorządu, wytknięte zostały w obszernym okólniku p. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 lutego 1927 r. Nr. 48. Według tego okólnika mają państwowe władze nadzorcze czuwać nad tem, aby samorząd:

1) należycie się rozwijał, działając w ramach, zakreślonych przez ustawy,

2) wykonywał należycie swe obowiązki ustawowe,

3) w swej działalności stosował się do ogólnej linji polityki gospodarczej i kulturalnej Państwa,

4) stosował postulat oszczędności, rozumiany jako doskonalenie organizacji pracy w celu osiągania jaknajwiększych wysiłków jaknajmniejszym nakładem środków,

5) rozwijał działalność planową i świadomą swych celów oraz środków.

Zbyt dużo zajęłoby nam miejsca przytoczenie tej części okólnika, która traktuje o środkach i sposobie nadzoru, jakiemi się posługiwać mają władze nadzorcze dla osiągnięcia powyższych celów *); ograniczymy się przeto do streszczenia odnośnych przepisów okólnika.

Jako środki nadzoru zaleca okólnik i omawia obszernie możliwie często i dokładnie przeprowadzane inspekcje gospodarki związków komunalnych oraz zjazdy samorządowe.

Sposób zaś wykonywania przez władze nadzorcze swych uprawnień w stosunku do samorządu powinien być oparty na następujących zasadach:

*) Nadmieniamy, iż okólnik ten przytoczony został w całości jako załącznik Nr. 16 na str. 444 i nast. książki p. t. „Skarbowość Samorządu Terytorjalnego w Polsce".

a) **władze nadzorcze nie mogą stanowić za samorząd** z wyjątkiem przypadków przewidzianych wyraźnie w ustawach (np. przymusowe wstawianie do budżetu wydatku, który samorząd powinien ponieść zgodnie z ustawą);

b) o ile władze nadzorcze przy zatwierdzaniu uchwał związków komunalnych zastrzegają pewne zmiany w tych uchwałach, to decyzje takie należy uważać za odmowę zatwierdzenia uchwał, o ile związki komunalne nie uwzględnią podniesionych zastrzeżeń; nie mogą jednakże władze nadzorcze same zmieniać treści uchwał związków komunalnych;

c) w każdej decyzji władzy nadzorczej powinna być wskazana podstawa prawna i każda decyzja powinna być umotywowana;

d) władze nadzorcze nie powinny w niczem krępować inicjatywy związków komunalnych, o ile inicjatywa ta nie przekracza ram ustawowych i zgodna jest z ogólną linją polityki Państwa;

e) przed wydaniem zarządzeń, wkraczających w dziedzinę celowości zamierzeń związków komunalnych, władze nadzorcze powinny wyczerpać wszystkie środki, zmierzające do skłonienia danego związku do dobrowolnej zmiany swych zamierzeń względnie sposobu ich wykonania; gdyby środki te zawiodły, bardziej racjonalnem jest rozwiązanie organów samorządowych i powołanie na ich miejsce nowych, niż wydawanie zarządzeń, wkraczających daleko w dziedzinę celowości gospodarki związków komunalnych.

---

Przytoczyliśmy powyższą treść okólnika Nr. 48 z r. 1927 dlatego, że oczywiście okólnik ten, opracowany w Departamencie Samorządu, stanowi niejako „credo" przedewszystkiem samego Departamentu, o ile chodzi o jego stosunek do samorządu terytorjalnego i o traktowanie przezeń życia samorządowego

---

# WYNIKI PRAC DEPARTAMENTU SAMORZĄDU

Przedstawiając w krótkości plon prac Departamentu Samorządowego w ostatnich dwóch latach nie będziemy się zajmowali tą codzienną, bieżącą pracą Departamentu, polegającą na zatwierdzaniu ogromnej liczby uchwał związków komunalnych, na rozstrzyganiu odwołań oraz rozpatrywaniu zażaleń, na udzielaniu wskazówek władzom nadzorczym w konkretnych sprawach; nie możemy również wyliczać wszystkich okólników i instrukcyj, wydanych przez Departament Samorządu. Ograniczymy się do rzeczy najważniejszych, nie cofając się wstecz poza rok 1927.

Dla zobrazowania działalności Departamentu podamy kolejno wyniki prac poszczególnych jego wydziałów. Przedtem jednakże należy wspomnieć o jednej aktualnej sprawie, którą w chwili obecnej zajmują się w równej mierze wszystkie wydziały w Departamencie; jest nią przygotowanie samorządu do wystąpienia i wykazania swego dorobku na Powszechnej Wystawie Krajowej, która ma się odbyć w r. 1929 w Poznaniu. Rola Departamentu polega tutaj na skoordynowaniu poczynań Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego i Związku Miast R. P. i na uzupełnieniu ze swej strony ich akcji w tej mierze przez pomoc w zbieraniu potrzebnych materjałów oraz przez zsumowanie wyników ich akcji.

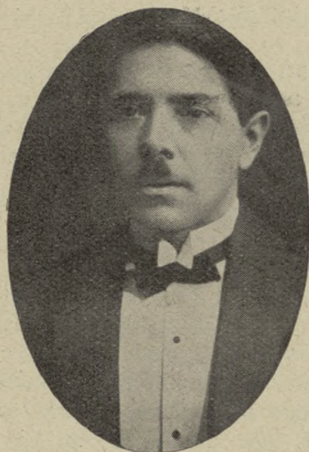
Przy ogólnem kierownictwie tą sprawą p. Wiceministra i p. Dyrektora Departamentu Samorządowego wykonanie jej spoczęło ostatnio w rękach Naczelnika Wydziału S. F., p. Porowskiego.

Od tej aktualnej sprawy wracamy do normalnej działalności Departamentu w ramach poszczególnych jego wydziałów:

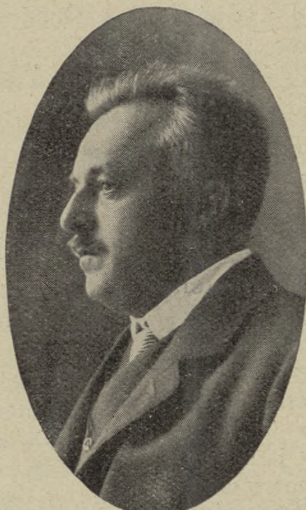
Otóż w zakresie prac

WYDZIAŁU ADMINISTRACJI SAMORZĄDOWEJ na plan pierwszy w roku ubiegłym wysunęła się sprawa zarządzenia wyborów do reprezentacyj samorządowych na całym obszarze Rzeczypospolitej. Zarzą-

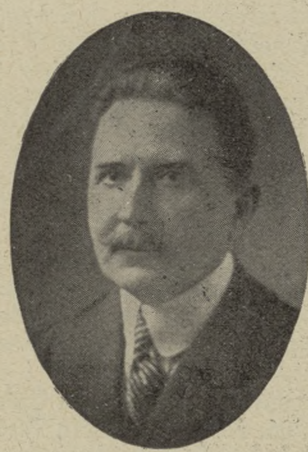
*NACZELNICY WYDZIAŁÓW SAMORZĄDOWYCH W MINIST. SPRAW WEWN.*



**Marceli Porowski**
urodzony w roku 1894 w Baszcie Cichej powiatu łukowskiego. Gimnazjum ukończył w Suwałkach, wydział ekonomiczny w politechnice petersburskiej. Do kraju wrócił w styczniu 1919 r. i przez 2 miesiące był instruktorem objazdowym Rady Głównej Opiekuńczej. W maju 1919 r. rozpoczął służbę w Ministerstwie Spraw Wewnętrz., najpierw jako referent w Wydziale Samorządu Ziemskiego, od kwietnia 1920 r. jako starszy referent i zastępca Nacz. Wydz. w Wydz. Sam. Miejskiego. W czerwcu 1925 r. zorganizował Wydział Fin. Kom. i objął jego naczelnictwo. Od 1.IX.1927 r. do 12.VII.1928 r. delegowany był do Skierniewic dla pełnienia tam obowiązków starosty. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.



**Dr. Kazimierz Windakiewicz,**
ur. 7.VIII.1786 r. w Rzeszowie. Szkołę średnią ukończył w Krakowie, wydział prawa w Krakowie. Po krótkiej praktyce w sądzie, w r. 1897 wstąpił na służbę do magistratu m. Krakowa, gdzie zajmował szereg stanowisk do 1913 r., ostatnio jako naczelnik biura statystycznego. Na służbę państwową polską wstąpił w r. 1920, obejmując w Ministerstwie b. Dzieln. Pruskiej stanowisko naczelnika wydziału w departamencie aprowizacyjnym. W r. 1922 przeniesiony został do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, gdzie kolejno zajmował stanowisko naczelnika wydziału Samorządu Ziemskiego, organizacji samorządu, a obecnie wydziału administracji samorządowej. Pozatem na terenie Wyższej Szkoły Handlowej prowadzi wykłady ustroju samorządu ziemskiego i jest autorem szeregu rozpraw z zakresu polityki komunalnej.



**Stefan Brzeziński**
urodzony w roku 1879, wychowanek gimnazjum w Piotrkowie, absolwent wydziału nauk prawnych i państwowych w Zurichu. Po powrocie do kraju rozwinął żywą działalność oświatową i niepodległościową, za co zesłany był na Sybir. Na służbę państwową wstąpił w r. 1918 i pełnił kolejno w Min. Spraw Wewn. obowjązki: inspektora adm., p. o. naczelnika wydziału inspekc.-dyscypl., inspektora minist. w Dep. Samorządu i stałego zastępcy dyrektora dep. Z końcem r. 1924 wszedł do Sejmu. W końcu r. 1927 wrócił do Min. Spr. Wewn. i przez pewien czas pełnił obowiązki naczelnika Wydz. SF. obecnie jest naczelnikiem Wydz. SG. Od szeregu lat jest członkiem Najw. Kom. Dyscypl. w Prez. R. M. Odznaczony Krzyżem Oficerskim orderu „Polonia Restituta".

dzenie tych wyborów było paląca koniecznością ze względu na to, że kadencje reprezentacyj samorządowych na obszarze b. zaboru rosyjskiego i austrackiego były przedłużone na czas nieokreślony ustawą z dnia 30 marca 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 28, poz. 225) i trwały w ten sposób na obszarze b. zaboru rosyjskiego od r. 1919, a na obszarze b. zaboru austrjackiego od r. 1914, a nawet dłużej. W konsekwencji tego stanu rzeczy reprezentacje te w wielu wypadkach były rozwiązane, bądź zdekompletowane, zniechęcone do pracy, niereprezentujące już poglądów swych wyborców i t. p. Wybory objęły: gminy miejskie i wiejskie na obszarze całego Państwa, z wyjątkiem województw b. dzielnicy pruskiej i paru miast, np. Krakowa i Lwowa; powiatowe związki komunalne — na obszarze dziewięciu województw b. zaboru rosyjskiego i wojewódzkie związki komunalne: pomorski i poznański.

Akcja ta wymagała wydania całego szeregu rozporządzeń, ogłoszonych w Dzienniku Ustaw i Monitorze Polskim, nowych regulaminów wyborczych dla wyborów do rad gminych i rad miejskich na obszarze b. Królestwa Kongresowego, oraz częściowej zmiany regulaminu wyborczego dla wyborów sejmików powiatowych na obszarze b. zaboru rosyjskiego; ponadto wydano nowy regulamin wyborczy dla wyborów sejmików wojewódzkich pomorskiego i poznańskiego. Przy zarządzeniu wyborów do rad miejskich na obszarze 4 województw kresowych jednocześnie rozciągnięto na wszystkie miasta, położone na tym obszarze, moc obowiązującą rozporządzenia Kom. Gen. Z. W. z dnia 14 sierpnia 1919 r. o ustawie miejskiej.

Drugiem z kolei ważnem zagadnieniem, które ostatecznie w r. 1928 doczekało się całkowitego rozwiązania, była sprawa umożliwienia istniejącym związkom komunalnym tworzenia **związków międzykomu-**

nalnych dla realizowania pewnych specjalnych zadań, przerastających siły poszczególnych związków, a których podjęcie przez poszczególne związki było w wielu wypadkach niemożliwe, zwłaszcza wobec niezorganizowania jeszcze samorządu wojewódzkiego. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o związkach międzykomunalnych z dnia 22.III.1928 r. jednolicie regulujące to zagadnienie dla całego Państwa, zostało ogłoszone w „Dzienniku Ustaw" Nr. 39, poz. 386.

Z kolei trzeciem zagadnieniem, domagającem się unormowania już od szeregu lat, była sprawa uregulowania praw i obowiązków pracowników samorządowych. Zagadnienie to zostało narazie ostatecznie rozwiązane tylko odnośnie do odpowiedzialności dyscyplinarnej urzędników samorządowych w województwach poznańskiem i pomorskiem, a to przez ogłoszenie w „Dzienniku Ustaw" Nr. 24 z r. 1928, pod poz. 206, **rozporządzenia Prezydenta o odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonarjuszów publicznych na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego,** unifikującego dawne pruskie i późniejsze polskie przepisy i dającego ochronę prawną zainteresowanym.

Pozatem opracowany został projekt ustawy, normującej jednolicie dla całego Państwa sprawę obowiązków pracowników komunalnych, ich ubezpieczenia emerytalnego i t. p. Projekt ten ma być w niedługim czasie wniesiony do Sejmu.

Nie doczekała się jeszcze także ostatecznej realizacji najważniejsza ze spraw samorządowych, a ważna również niezmiernie z punktu widzenia ogólno państwowego — sprawa jednolitych samorządowych ustaw ustrojowych. Na terenie Departamentu Samorządu należy ona do Wydziału Administracji Samorządowej, który też zebrał w tej mierze bogate materjały i przygotował odpowiednie projekty; projekty te w odpowiedniej chwili przedstawione zostaną Ciałom Ustawodawczym.

Z bieżących ważniejszych spraw, których uregulowanie było palącą koniecznością dla normalnego biegu administracji, Wydział Administracji Samorządowej opracował: a) **rozporządzenia Prezydenta R. P. o zniesieniu Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie,** unifikujące ostatecznie w rękach wojewodów całość nadzoru nad samorządem niższego stopnia, b) **rozporządzenie Prezydenta R. P.** o zmianie ustawy z dnia 7 lipca 1921 r. **o dokonywaniu zmian granic powiatów samorządowych na obszarze b. zaboru austrjackiego,** c) **rozporządzenie Prezydenta o rozciągnięciu** na obszar województwa poznańskiego mocy obowiązującej **przepisów, umożliwiających rozwiązywanie sejmików powiatowych,** oraz — realizując zasady dekoncentracji — opracował, d) **rozporządzenie Rady Ministrów o przekazaniu wojewodom** b. zaboru rosyjskiego **ostatecznego rozstrzygania odwołań w sprawach wyborów** do rad gmin miejskich i wiejskich, oraz sejmików powiatowych.

Wspomnieć wkońcu należy, iż w r. 1927 przy Ministerstwie Spr. Wewn. powołana została do życia Państwowa Rada Samorządowa, stały organ doradczy przy Ministerstwie. W skład Rady wchodzą przedstawiciele wszystkich dobrowolnych organizacyj samorządowych, organizacyj pracowników samorządowych, sejmików wojewódzkich: poznańskiego i pomorskiego, wreszcie nominaci.

## WYDZIAŁ FINANSÓW KOMUNALNYCH.

Z zakresu prac na plan pierwszy wysunąć należy zagadnienie, będące osią prac Wydziału, a dotyczące dalszego normowania **podstaw skarbowości związków komunalnych.** W tym zakresie zostało ogłoszone **rozporządzenie Prezydenta R. P.** z dn. 1.VI.1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 448), nowelizujące ustawę o fin. kom. i **tworzące stały komunalny fundusz pożyczkowo-zapomogowy,** który powstaje z odjęcia związkom komunalnym 10% wpływów z dodatków do podatków od spożycia, a umożliwia udzielanie pożyczek związkom komunalnym, po wzroście zaś funduszu do 8.000.000 zł. nawet bezzwrotnych zapomóg słabszym finansowo związkom. **Druga nowela do ustawy o fin. kom.** z dnia 22.III.1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 335) **dotyczy** m. in. **terminu wymiaru danin,** obciążających grunty, oraz **zezwala powiatowym związkom komunalnym** na pociąganie **miast niewydzielonych do udziału w kosztach** budowy i utrzymania **powiatowych zakładów i urządzeń.** Ponadto wydano **rozporządzenie wykonawcze** do ustawy z dnia 19.III.1925 r. **o pokrywaniu kosztów leczenia** (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 255) i w ten sposób umożliwiono związkom komunalnym korzystanie z tego dość wydatnego źródła dochodowego.

Określenie zasad poboru i wysokości **opłat drogowych, targowych i kopytkowych** — przez wydanie w tym okresie szeregu okólników uregulowało sposób korzystania z tych źródeł dochodowych i zapobiegło wielokrotności pobierania tych opłat.

W chwili obecnej Wydział Finansów Komunalnych wytężył swe siły głównie w kierunku zgromadzenia jaknajdokładniejszych dat statystycznych o gospodarce finansowej związków komunalnych i odpowiedniego opracowania tych dat, a to celem zobrazowania gospodarki związków komunalnych i przygotowania się do gruntownej reformy skarbowości komunalnej, której potrzeba jest powszechnie odczuwana. Pierwszym niejako etapem na drodze do tej reformy są zmiany w podatkach komunalnych, zawarte we wniesionym świeżo do Sejmu projekcie ustawy o wyrównaniu i podwyższeniu stawek podatków gruntowych oraz o unormowaniu poboru niektórych danin komunalnych. Projektuje się tam podwyższenie norm dodatków komunalnych do państwowych podatków: gruntowego i przemysłowego, pobieranego w formie cen świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, a natomiast znosi się następujące dotychczasowe samoistne daniny komunalne: podatek wyrównawczy oraz inwestycyjny, opłaty drogowe i składkę na pokrycie kosztów leczenia ubogich. Przez tę kumulację podatków (zamiast dotychczasowych niskich dodatków do podatków państwowych i osobnych 4 podatków samoistnych, obciążających tych samych płatników zostaną tylko odpowiednio podwyższone dodatki) realizuje się częściowo jeden ważny postulat: zniesienie różnorodności podatków, obciążających te same objekty podatkowe, temsamem zaś oszczędza się związkom komunalnym pracy, związanej z wymiarem i poborem podatków i ułatwia się płatnikom płacenie podatków oraz orjentację w ich wymiarze.

W zakresie formalnej i technicznej strony gospodarki skarbowej uregulowano sprawę **zasad budżetowania, kasowości i rachunkowości** związków komunalnych, przez wydanie w formie rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych i Skarbu instrukcyj: budżetowej i rachunkowo-kasowej oraz szeregu szczegółowych okólników.

Pozatem ujęty został w specjalnym okólniku z dn. 17.V.1927 r. Nr. 112 sposób dokonywania **wymiaru i poboru danin komunalnych**, a ponadto wydano szereg okólników, wyjaśniających zasady wymiaru i poboru poszczególnych podatków.

**W sprawie nadzoru nad gospodarką finansową związków** komunalnych drogą wydania całego szeregu rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych i Skarbu zdekoncentrowano prawie cały nadzór nad gospodarką finansową samorządu gminnego i powiatowego przez oddanie go władzom II instancji.

Ze spraw bieżących, jako szczególnie ważną, wymienić należy rozpatrzenie i zatwierdzenie uchwały **m. st. Warszawy** o zaciągnięciu **pożyczki** zagranicznej w wysokości **10.000.000 dolarów.** Uzyskanie tej pożyczki będzie miało doniosłe znaczenie dla całokształtu gospodarki miejskiej w stolicy i dla rozbudowy Warszawy, pożyczka bowiem ma być zużyta prawie wyłącznie na cele inwestycyjne.

## WYDZIAŁ KOMUNALNEJ POLITYKI GOSPODARCZEJ.

Wśród prac naczelne miejsce zajmuje sprawa **rozbudowy miast.** W tym zakresie wspólnie z zainteresowanemi Ministerstwami Wydział współpracował w opracowywaniu rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 22.IV.1927 r. o rozbudowie miast (Dz. U. Nr. 42, poz. 372), rozporządzenia wykonawczego do wymienionego rozporządzenia Prezydenta, oraz szeregu okólników, wyjaśniających stosowanie wymienionych rozporządzeń.

W zakresie prac, realizujących sprawę rozbudowy, Wydział inicjował i popierał akcję Magistratu m. st. Warszawy i innych miast, zmierzającą do zapewnienia bezdomnym mieszkań, oraz dokonania remontu istniejących domów. Ponadto zainteresowano się i opracowano zagadnienie interwencji na rynku artykułów budowlanych, a to celem uniemożliwienia pobierania za nie nadmiernych cen.

**W organizacji kredytu** komunalnego posunięto się znacznie naprzód przez wydanie **rozporządzenia Prezydenta R. P.** z dn. 13.IV.1927 r. **o komunalnych kasach oszczędności** (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 339) i rozporządzenia wykonawczego do powyższego rozporządzenia oraz jako załącznika — wzorowego statutu dla komunalnych kas oszczędności.

Sprawa likwidacji b. gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych jest w końcowej fazie załatwienia, albowiem opracowano projekt rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Skarbu w sprawie likwidacji rozrachunków z tytułu wkładów do tych kas.

Ponadto wydana została instrukcja w sprawie przeprowadzenia rewizji w gminnych kasach, oraz szereg okólników.

Aktualnem zagadnieniem w Wydziale S. G. jest sprawa ustalenia **zasad polityki kredytowej na cele inwestycyj samorządowych.** Celem zebrania niezbędnych danych przeprowadzono ankietę wśród zainteresowanych związków komunalnych; na podstawie wyników tej ankiety zostaną opracowane wspólnie z zainteresowanemi Ministerstwami i bankami państwowemi, przynajmniej na okres najbliższy, zasady polityki kredytowej, jak również rozważone zostaną sprawy: wynalezienia niezbędnych źródeł na pokrycie wydatków inwestycyjnych, ustalenia kolejności zaspakajania poszczególnych potrzeb w zależności od ich pilności, rentowności i t. p.

W związku z powyższem zagadnieniem pozostaje sprawa **przedsiębiorstw komunalnych.** W tym zakresie rozpoczęto prace nad ogólno-krajową ankietą o przedsiębiorstwach komunalnych; zainicjowano koordynację działalności elektrowni komunalnych na polu elektryfikacji kraju; przystąpiono do opracowania projektu nowelizacji przepisów budżetowych dla przedsiębiorstw komunalnych; opracowano plan pomocy finansowej dla budujących się przedsiębiorstw w związku z uruchomieniem kredytu inwestycyjnego i celem zebrania niezbędnych w tym celu danych przeprowadzono ankietę wśród zainteresowanych związków komunalnych w sprawie komercjalizacji przedsiębiorstw.

W związku z działalnością związków komunalnych w zakresie **wykonywania przemysłu zastawniczego** (lombardy) i **prowadzenia zakładów ubezpieczeniowych** współpracowano m. in. z zainteresowanemi Ministerstwami w opracowywaniu przepisów o wykonywaniu przemysłu zastawniczego, oraz takichże przepisów, zawartych w rozporządzeniu o prawie bankowem. Przeprowadzono ankietę wśród komunalnych kas oszczędności w sprawie wykonywania przemysłu zastawniczego. Współpracowano w opracowaniu rozporządzenia Prezydenta R. P. o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, statutu Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych m. st. Warszawy, projektu rozporządzenia Prezydenta R. P. w sprawie kontroli ubezpieczeń i szeregu innych.

---

Powyższy szkic prac, dokonanych względnie podjętych w Departamecie Samorządu, świadczy, iż Departament trzyma rękę na pulsie życia samorządowego i nadąża potrzebom tego życia. Nakreślone zaś przez Departament ramy nadzoru państwowego nad samorządem i sprecyzowane przezeń zasady i sposoby wykonywania tego nadzoru są dowodem, iż w Departamencie jest w pełni oceniana rola samorządu w życiu ogólno-państwowem oraz — że Departament dąży do wytworzenia zupełnej harmonji między działalnością władz samorządowych i władz rządowych (państwowych).

**A. Henowski.**

# POCHWAŁA MAŁYCH MIAST

Według ostatniego spisu dokonanego w Niemczech, w r. 1925, około 15 miljonów ludności państwa niemieckiego mieszka w miastach od 2000 do 20.000 ludności, co równa się mniejwięcej liczbie mieszkańców miast wielkich. Burmistrz jednego z miast Meklemburskich, dr. Werner, w wykładzie, podanym przez radjo z Berlina, głosi pochwałę małych miast niemiekich.

Przeciwstawia on życie w tych miastach wiecznemu pośpiechowi i nerwowości olbrzymich skupień ludzkich, z ich hałasem, dymem, brakiem powietrza i słońca. Już sam charakter budowli jest inny. Duże kamienice i gmachy wielkomiejskie, wyciągnięte pod sznur przy asfaltowanych, jednostajnych ulicach, pozbawione są niejako cech indywidualnych i przytłaczają widza swym ogromem. Ma się wrażenie, że głównym ich celem jest skrupulatne wyzyskanie miejsca. Nawet kościoły i gmachy publiczne nie przemawiają bezpośrednio do przechodnia, który często nie ma żadnej z nimi styczności, i są dla niego obce i dalekie, choć może stoją na jego codziennej drodze. W miasteczkach, tonących wśród ogrodów, domki mieszkańców mają własne swe oblicza i opowiadają często swe własne dzieje. Niektóre pochylone są od starości a sposób ich budowania nie ma nic wspólnego z nowoczesnym komfortem. Tem bliższe i droższe są jednak dla mieszkańców, którzy mieli czas zżyć się z nimi i przywiązać się do ich murów. W małem mieście niema dzwoniącego bezustannie tramwaju, ani nie straszy przychodnia sygnał samochodu, nie ma tu bezimiennego tłumu, ani powietrza przesyconego parami benzyny. Wszędzie panuje spokój, wszyscy znają i witają się wzajemnie, i stanowią niejako jedną liczną rodzinę. Dlatego mieszkaniec małego miasta nigdy nie może się czuć tak osamotnionym jak człowiek, mieszkajacy w stolicy, albo w wielkim ośrodku przemysłowym. Na prowincji życie jest zdrowsze, warunki jego są naturalniejsze, i łatwiejsze. Nikt się nie śpieszy, bo nikomu nie jest daleko z domu do zajęcia, przytem nie trzeba wyczekiwać na tramwaje i zdobywać w nich miejsca „wiszące" na stopniu.

Tak wyglądają miasteczka prowincjonalne w Niemczech. U nas ogromną wadą tych środowisk jest brak kulturalnych urządzeń oraz niebywałe niechlujstwo, spotęgowane jeszcze przez brak bruków. Dopiero ostatniemi czasy, dzięki energicznej akcji sanacyjnej p. min. Składkowskiego poprawiły się nieco stosunki na prowincji polskiej i jest nadzieja, że zczasem miasteczka nasze będą miały wygląd zupełnie kulturalny i ponętny.

Pod względem gospodarczym miasta prowincjonalne są przeważnie siedliskiem małego rękodzieła. Przechodzi ono często z ojca na syna przez kilka pokoleń i cieszy się powszechnym szacunkiem. Wogóle interesy w małych miastach, gdzie ludzie znają się wzajemnie i gdzie wszyscy „sąsiedzi wiedzą jak kto siedzi", mają charakter bardziej bezpośredni, i moment osobisty odgrywa w nich nieraz rolę decydującą. Małomieszczanin, choć bywa politycznie czerwony, w życiu prywatnem jest zawsze konserwatystą. Przewrót wszelki, nawet gdy teoretycznie jest pożądany, uważałby osobiście za katastrofę, nic bowiem nie przeraża go bardziej niż niebezpieczeństwo wytrącenia z codziennego trybu życia i jego jednostajności. Dlatego też element małomiasteczkowy jest mało podatny dla reform i wszelkie ulepszenia przyjmuje niechętnie i z nieufnością. Wszak „Abdera" stała się przysłowiową.

A jednak właśnie na małych miastach ciąży obowiązek pośredniczenia w rozpowszechnianiu kultury i cywilizacji między wielkim światem a wsią. Nie może zadania tego pełnić stolica, która jest zbyt obca życiu wiejskiemu i widzi je przeważnie tylko w osobach „gospodyń" przynoszących na sprzedaż swe produkty. Styczność z tym elementem nie nadaje się przeważnie do nawiązywania bliższych i serdeczniejszych stosunków. Małe miasta są natomiast naturalnymi ośrodkami, w których zbiera się przy różnych okazjach włościaństwo okoliczne. Czy to nabożeństwo niedzielne, czy targ tygodniowy, albo jarmark, czy to „roki" sądowe, czy wreszcie smutna konieczność płacenia podatku, zawsze w miasteczku jest „interes", który nie powinien obywać się bez głębszej korzyści. Inteligencja małomiasteczkowa powinna pamiętać, że poruczone ma sobie ważne zadanie szerzenia oświaty nietylko oficjalnie, ale przy każdej sposobności wśród rodaków włościan, a i gmina powinna się wedle możności do tego przyczyniać. Teatry amatorskie dla włościan, koncerty popularne, odczyty z dziedziny rolnictwa, literatury i historji Polski, mogą się walnie przyczynić do podniesienia kultury wsi i do zadzierzgnięcia węzłów między nią a miastem, wbrew utartemu przekonaniu, że dwa te czynniki muszą zawsze pozostawać dla siebie wrogimi, gdyż dzieli je rzekomo sprzeczność interesów. Sprzeczność ta jednak nie jest może tak wielka, jeżeli się zważy, że najpierwszym interesem każdego Polaka jest dobro państwa. Może na tym gruncie da się osiągnąć porozumienie i współpracę.

**Dr. H. Buk.**

# Z DOŚWIADCZEŃ OBCYCH

## FRANCJA W WALCE Z BRAKIEM MIESZKAŃ.

Obie Izby francuskie uchwaliły w lecie roku bieżącego ustawę, przewidującą zakrojoną na szeroką skalę akcję, w celu zaspokojenia głodu mieszkaniowego we Francji. Program obejmuje wybudowanie w przeciągu 5-ciu lat 200.000 domów, które mają być oddane po bardzo niskich cenach, oraz 60.000 domów, które będą wydzierżawione za czynszem normalnym. Koszt pierwszych wyniesie w przybliżeniu 7.000.000.000 franków, koszt drugich obliczony jest na około 4.200.000.000 franków.

W celu zrealizowania tej akcji ma być w pierwszym roku utworzony fundusz w wysokości 1.400.000.000 fr. z czego rząd subskrybować ma 150.000.000, państwowa Kasa depozytów i konsygnacji (Caisse des Depots et Consignations) 700.000.000 fr. Sumy te będą użyte do celów budowlanych i oprocentowane w wysokości 2%. Reszty dostarczają przedsiębiorcy prywatni oraz współdzielnie i instytucje kredytowe, przyczem państwo bierze na siebie część oprocentowania. W wykonaniu tego planu w pierwszym roku akcji powstanie 50.000 domów, o przeciętnej cenie 35.000 franków każdy. Roczny wydatek, w czasie pięcioletniego okresu trwania akcji, wynosić będzie 840.000.000 franków, z czego Kasa depozytów i Konsygnacji pokryje w formie pożyczki 300.000.000, zaś 168.000.000 fr. dostarczą prywatne spółki budowlane, resztę zaś departamenty, gminy, współdzielnie budowlane oraz państwo. Charakterystyczne jest, że niektóre materjały budowlane mają być sprowadzane z Niemiec i wolne od cła. Nabywcy nowowybudowanych domów będą przez czas dłuższy korzystali z ulg podatkowych.

## DOMY KOOPERATYWY MIESZKANIOWEJ W SZTOKHOLMIE.

Wspólna centrala radjowa, higieniczne urządzenia do usuwania odpadków, trzepanie dywanów bez hałasu i kurzu, oraz idealnie czyste kuchnie — oto zalety współczesnych komfortowych mieszkań, jakie buduje dla swych członków Związek kooperatyw mieszkaniowych w Sztokholmie.

Ostatnio towarzystwo to przystąpiło do budowy trzech ogromnych gmachów w różnych punktach miasta. Gmachy te mieścić będą około 600 — 700 mieszkań — koszt budowy wyniesie około 7 mil. kor. Dzięki nowym planom opłata za powyższe mieszkania będzie mniejsza o 25 do 30% niż przeciętna cyfra komornego w Sztokholmie; pomimo to mieszkania kooperatywy posiadać będą wszelkie nowoczesne urządzenia oraz ulepszenia techniczne. Najciekawszym z tych ostatnich jest nowy rodzaj wspólnej centrali radjowej dla wszystkich lokatorów; — wystarczy poprostu włączyć słuchawki do kontaktu w ścianie, aby usłyszeć program radjowy. Centrala składa się ze zwykłego aparatu pięciolampowego, połączonego z baterją akumulatorów i zegarem kontrolnym. Zegar ten ładuje baterję automatycznie i również automatycznie włącza aparat odbiorczy w chwili rozpoczęcia audycji oraz wyłącza, kiedy audycja się kończy. Cała ta instalacja obsługuje z łatwością sto mieszkań i koszt jej wynosi zaledwie 900 kor.

Każdy gmach będzie posiadał park oraz place do gier, poza tem towarzystwo zaangażuje bony, które bezpłatnie będą opiekować się dziećmi lokatorów. Usuwanie odpadków odbywać się będzie nie zapomocą wynoszenia w kubełkach, lecz przez specjalne kanały. Problem trzepania bez hałasu i kurzu został również pomyślnie rozwiązany, lecz jak dotąd wynalazek ten jest trzymany w tajemnicy, wiadomo tylko, że nie opiera się na tej samej zasadzie, na której zostały skonstruowane odkurzacze próżniowe. Wszystkie mieszkania posiadają ogrzewanie centralne, ciepłą wodę, łazienki, idealnie czyste kuchnie — przyczem piece kuchenne przykryte są nie czarnemi, jak zazwyczaj, lecz białemi emaljowanemi płytami.

Mieszkania te przeznaczone są dla ludzi o skromnych dochodach i składają się z dwuch pokoi, z których jeden mieści w sobie miniaturową kuchenkę za oszklonemi drzwiami, łazienką, przedpokój, spiżarnię oraz szafy do ubrań. Cena komornego wynosi około 1000 kor. rocznie.

Towarzystwo rozwija się stale; wartość domów dotychczas wybudowanych dochodzi do 42 mil. kor., ilość lokatorów wynosi obecnie 12.000 osób.

## PRZECIW NADMIERNEJ WYSOKOŚCI DOMÓW.

W Stanach Zjednoczonych, ojczyźnie wdzięcznie tak nazwanych „drapaczy chmur", daje się zauważyć tendencja w kierunku ograniczenia wysokości budynków. Wyrazem takiej tendencji jest artykuł, zamieszczony w jednym z numerów miesięcznika „American City", którego autorem jest E. O. Mills, inżynier urbanista z St. Louis. Artykuł ten, odnosi się wprawdzie tylko do stosunków w Evansville, jednem z miast w stanie Indiana, ze względu jednak na temat, posiada ogólniejsze znaczenie.

E. O. Mills określa dopuszczalną wysokość budynków na podstawie ich objętości. I tak np. w żadnej dzielnicy nie miałoby być dozwolone budowanie domów wyższych niż szerokość ulicy, przy której stoją, chyba, że przez dostateczną ilość wolnego miejsca, pozostawionego w postaci dziedzińców, czy ogrodów, pojemność tych domów jest zmniejszona tak, by nie przekraczała iloczynu, powstałego z pomnożenia powierzchni zajmowanej przez dom przez szerokość ulicy. Przytem dziedzińce wewnętrzne, szachty świetlne itp. wchodzą również w skład objętości budynku. Obecnie rozwija się akcja, aby normy te przyjęto i w innych, zwłaszcza największych miastach Stanów Zjednoczonych, gdzie wysokość domów w dzielnicach handlowych i przemysłowych wzrasta ustawicznie i dochodzi już do absurdu. Tasama zasada, zastosowana w miastach mniejszych, pozwoli ograniczyć w nich wysokość budynków przy głównych ulicach do wysokości 3 — 6 pięter.

## ZE ŚMIETNISKA MIASTO—OGRÓD.

Część Ottakring'u, XXVI-go okręgu miasta Wiednia, znana pod nazwą „Sandleiten" używana była w ciągu długich lat za miejsce wywożenia śmieci i nieczystości z ulic i domów. Wobec wszakże równie dokuczliwego w Wiedniu, jak wszędzie, głodu mieszkaniowego, zadecydowała municypalność Wiednia przeistoczyć miejsce to w rodzaj miasta—ogrodu i obecnie, po upływie czterech lat pracy, wykończone zostało osiedle, które będzie mogło dostarczyć mieszkań dla 7000 osób. Wkrótce nastąpi uroczyste otwarcie miejscowości tej, obejmującej 1600 mieszkań, wiele sklepów i składów, bibljotekę publiczną, kinematograf, teatr, ogród freblowski, boiska dla młodzieży i dla dorosłych, kąpiele i łaźnie publiczne, biuro pocztowe, kawiarnię, restaurację, park itd. Architektura tego miasta—ogrodu utrzymana jest w stylu nowoczesnym willowym. W samym środku urządzony jest plac publiczny, noszący nazwę Placu Matteottiego (na pamiątkę po zabitym przez faszystów socjaliście) dokoła zaś placu ugrupowane są ulice. O wybitnie socjalistycznym charakterze osiedla i jego twórców świadczą niektóre nazwy ulic: Liebknechta, Róży Luksemburg i innych. Jest tu także ulica Nietsche'go.

# POKŁOSIE PRASOWE

## Echa Dziesiątej Rocznicy.

Tegoroczne święto 11-go listopada stało się wielkiem przeglądem pracy, dokonanej zbiorowym wysiłkiem w ubiegłem dziesięcioleciu. Ustalano więc poszczególne pozycje naszego dorobku za pierwszy okres niepodległości. W szeregu najistotniejszych, społecznie najbardziej wartościowych, czynników rozwoju państwowego stawiano — zupełnie zasłużenie — samorząd terytorjalny. O roli i zasługach samorządu pisano w związku z różnemi dziedzinami życia, gdyż szeroki jest zakres jego zadań i coraz rozleglejsza działalność. W ten sposób dawano jedynie luźne fragmenty dorobku samorządowego, nie dano zaś, obejmującej całość, syntezy. To też tem znamienniejsze i zasługujące na najbaczniejszą uwagę społeczeństwa są wystąpienia samorządowców. Ich głosy, rzucane na szalę dyskusji o dziesięcioletnim rozwoju i postępie państwowym, powinny odbić się szerokiem i donośnem echem w opinji publicznej.

## Samorząd musi być należycie oceniany przez Rząd.

Z pośród zamieszczonych w rocznicowym numerze „**Samorządu**" artykułów szeregu wybitnych rzeczników samorządu terytorjalnego w Polsce na szczególną uwagę zasługuje artykuł p. wice-ministra spraw wewnętrznych dr. M. Jaroszyńskiego „Państwo, parlament, rząd, administracja i samorząd". Omawiając wzajemny stosunek wymienionych czynników, autor na podstawie dziesięcioletnich doświadczeń wysuwa wskazania na chwilę obecną i na przyszłość.

„...Powiedzieliśmy sobie zgodnie, że w Rzeczypospolitej Polskiej niema miejsca na przeciwstawiania samorządu Państwu... Wszystko, co w państwie istnieje i znamię władzy publicznej na sobie nosi, od państwa pochodzi i w imieniu państwa działa... ...Gdyby w konkretnym wypadku interes lokalny kolidował z interesem całości — pierwszy ustąpić musi przed drugim. Tak samo, jak interes jednostki ustąpić musi przed interesem publicznym, jak sprawa jednej gminy w powiecie odpaść musi, gdy tego wymaga dobro całego powiatu.

...Ażeby samorząd uzyskał pełną swą wartość dla państwa, musi być przez rząd należycie oceniany, jako środek realizacji zadań państwowych. Stosunek rządu do samarządu musi być zatem pozytywny i aktywny. Samorząd musi być wciągnięty w orbitę polityki państwowej, jako czynny jej aktor. A jeśli wtedy zajdzie nawet potrzeba mocniejszej ingerencji rządu w sprawy samorządu — oczywiście z punktu widzenia ogólnopaństwowego interesu — będzie to dla sprawy samorządu o wiele mniej groźne, aniżeli — jak to bywało — pozostawienie samorządu poza nawiasem państwowej polityki. Jest jednak pewna granica wkraczania rządu w życie samorządu. Poza wymagania istotnie ważnych interesów ogólnopaństwowych, rząd ingerować nie powinien. Daleko idąca samodzielność samorządu, stanowiąca jego istotę, uszanowana być musi".

Współzależność interesów państwa i samorządu wysuwa konieczność czynnej, rzeczowej i lojalnej współpracy rządu, parlamentu, administracji państwowej i samorządu. Dobrze więc się stało, że zasadom tej właśnie współpracy poświęcił swe uwagi p. wice-minister Jaroszyński, mający — z racji zajmowanego stanowiska — znaczny wpływ na kształtowanie się stosunku rządu i administracji publicznej do samorządu.

## Bierzemy pod uwagę wszystko prócz — człowieka.

W artykule „Na progu drugiego dzisięciolecia", zamieszczonym w tymże numerze **„Samorządu"** p. Józef Bek zwraca uwagę na niezwykle doniosłą dla przyszłego rozwoju samorządu zagadnienie — właściwego doboru ludzi.

„Wiele stron zajęłoby opisywanie braków i niedociągnięć w strukturze samorządu, w stosunku władz państwowych i t. p. Nawet wyliczać tylko uchybień tych tutaj nie będziemy — są znane ogólnie. O jednym błędzie mówić jednak trzeba, gdyż wyrasta ponad inne... Oto przy budowie samorządu bierzemy pod uwagę wszystko — prócz człowieka. Uwzględniamy zatem przedewszystkiem prawo, potem środki materjalne; mówimy: trzeba dać dobrą ustawę, obfite źródło dochodów — a ludzie? Ludzi się wybierze. Jak? oczywiście również mechanicznie, przy pomocy głosowania powszechnego, w którem o wszystkiem stanowi — liczba.

I oto ten trzeci czynnik — człowiek nie znajduje się na zawołanie. A jest on ważniejszy od tamtych dwóch. Duch ludzki, jego wola nieograniczona naprawić może i błędy organizacji i stworzyć środki... Czy zrobiliśmy wszystko właściwe, aby skupić koło samorządu ludzi, ludzi najodpowiedniejszych? Nic."

Czy naprawdę odpowiedź na to pytanie wypada tak stanowczo przecząca? Wszakże niewątpliwy rozwój naszego samorządu mamy do zawdzięczenia nie ustawom, które posiadały poważne braki, ani finansom, które coraz dotkliwiej ograniczano, lecz właśnie ludziom dobrej woli i rzutkiej inicjatywy. Oni to — jak sam autor przyznaje — naprawiali błędy organizacji i brak środków, co jednak zbyt wiele zużywało energji. Tym ludziom, których już obecnie samorząd skupia, dać szersze uprawnienia i obfitsze fundusze, a potrafią niewątpliwie pracę samorządu rozbudować i nowe zastępy ludzi ku sobie pociągnąć.

# K R O N I K A

## O G Ó L N A

— **Minister Robót Publicznych o budowie szkół powszechnych.** W odpowiedzi na ankietę związku nauczycielstwa szkół powszechnych w sprawie budowy szkół powszechnych, Minister Robót Publicznych inż. Jędrzej Moraczewski wypowiedział szereg uwag odnośnie możliwości wybudowania w ciągu najbliższych lat wysiłkiem państwa i samorządów niezbędnej liczby gmachów szkolnych. Roczny koszt budowy niezbędnego kontygentu gmachów szkolnych 470.000.000 złotych jest — zdaniem p. Ministra — stanowczo za wysoki i ani państwo ani samorządy nie będą w stanie go ponieść,, należy więc koszt ten zredukować do absolutnie koniecznej wysokości. W tym celu należy budowę całej sieci szkolnej rozłożyć na dłuższy okres czasu, mianowicie zamiast 11 lat na 25 lat, co zredukuje roczny koszt budowy o 25%. Następnie należy normalny plan budowy szkoły tak skonstruować, aby na razie budować szkoły o takiej ilości sal, która przy dwurazowej nauce umożliwiałaby utrzymać w całej pełni program 7-klasowej nauki, oraz odłożyć budowę mieszkań kierowników szkół na okres późniejszy. Dałoby to dalsze obniżenie kosztu budowy sieci szkolnej do kwoty 164 miljonów rocznie, co odpowiadałoby najwyższym możliwościom finansowym państwa i samorządu.

— **Ogólny Zjazd przedstawicieli samorządów powiatowych** odbędzie się w Warszawie w dniach od 8—10 grudnia i obejmować będzie: Sprawozdanie Rady Zjazdów i Zarządu, przegląd działalności samorżądu powiatowego w 1926-27 r., sprawozdanie o inicjatywie i metodach pracy w samorządzie powiatowym, stosunek samorządu do sprawy popierania rozwoju rolnictwa, wnioski do usprawnienia administracji samorządowej.

— **Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych.** Ostatnio wydany został przez p. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych znamienny okólnik w sprawie gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych podyktowany troską o rozwój tych tak ważnych i mogących odegrać wielką rolę w rozwoju gospodarczym wsi, placówek kredytowych. Okólnik stwierdza, że w działalności większości gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych ujawnione zostało wiele braków i niewłaściwości. W pierwszym więc rzędzie niedbałość w prowadzeniu rachunkowości, brak właściwego nadzoru, nadmierne wydatki na administrację, brak inicjatywy w wyszukiwaniu nowych środków obrotowych, zaniedbanie propagandy oszczędności i niewspółmierny stosunek kapitału zakładowego do osiąganych przez kasy kredytów. Wytykając ten stan rzeczy, okólnik wskazuje na konieczność zrewidowania dotychczasowej działalności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, celem usunięcia istniejących braków i wyraża opinję, że przyszłość tych kas zalleży przedewszystkiem od intensywnego napięcia akcji oszczędnościowej w gminie, oraz od gromadzenia wkładek oszczędnościowych, które powinny stać się podstawą dla rozwoju akcji pożyczkowej.

## S A M O R Z Ą D   M I E J S K I

— **Tereny pod rozbudowę miast.** Wzrost liczby ludności wysuwa potrzebę posiadania przez gminy miejskie własnych terenów, umożliwiających racjonalną rozbudowę i stosowanie odpowiedniej polityki terenowej, celem przeciwdziałania drożvźnie i spekulacji placami budowlanemi. Ustawa o wykonaniu refomy rolnej i ustawa o rozbudowie miast zawierają uprawnienia dla gmin miejskich zakupu i wywłaszczania gruntów pod rozbudowę. Na zasadzie tych uprawnień cały szereg miast stworzył sobie lub znacznie zwiększył rezerwy terenowe. Najracjonalniej akcję tę prowadzi Grudziądz, Poznań i Lwów. Szereg miast nabyło znaczne tereny przy parcelacji sąsiednich majątków: Słomniki — 27 ha, Opatów — 13 ha, zagajnika, Radzyń — działki gruntu, Miechów — 45 ha, Gołańcz — 50 ha, Radzymin — resztówkę folwarku. Inne miasta zabiegają lub zamierzają wystąpić o wywłaszczenie niezbędnych dla racjonelnej rozbudowy sąsiednich terenów; należą do nich: Baranowicze, Bóbrka, Bursztyn, Luboml, Łańcut, Oświęcim, Podbrodzie, Rożyszcze, Sosnowiec, Złoczów, Żelechów. Nabyły grunta z wolnej ręki miasta: Barcin, Biała Podlaska, Brzeziny Łódzkie, Chojnice, Gorlice, Gródek Jagielloński, Inowrocław, Kamień Pomorski, Lubień, Łask, Mikołów, Praszka, Słonim, Szamotuły, Stryj, Środa, Tarnowskie Góry, Tuchów, Więcbork, Żnin. Pod budowę parków miejskich nabyły grunta miasta: Baranowicze, Koźmin, Krośniewice, Ostrzeżów, Płock, Stelm, Rzeszów, Tyśmienica, Zduny. Pod budowę szkół powszechnych nabyły place w mieście: Aleksandrów Łódzki, Baranowicze, Biała Podlaska, Grójec, Limanowa, Mława, Opatów, Oszmiana, Płock, Słomniki. Pod budowę zakładów przemysłowych i użyteczności publicznej nabyły place miasta: Baranowicze, Biała Podlaska, Chełmno, Grójec, Iłża, Kościerzyna, Lubień, Łask, Płock, Praszka, Rawa Ruska, Srem, Środa, Tarnowskie Góry, Tuchów, Zagórów, Zduny, Żuromin.

— **Kredyty na budowę chłodni miejskich.** Bank Gospodarstwa Krajowego otrzymał ofertę konsorcjum amerykańskiego na udzielenie kredytów na budowę rzeźni miejskich. Związek Miast Polskich przeprowadził wobec tego ankietę, celem ustalenia wysokości niezbędnych miastom kredytów na budowę chłodni. Zapotrzebowanie na kredyty zgłosiło ogółem 39 miast: Barcin, Biała Krakowska, Bochnia,, Bobrka, Brześć Kujawski, Ciechanów, Chodzież Czarnków, Gąbin, Koźmin, Leszno, Lwów, Lubawa, Lidzbark, Łabiszyn, Mościska, Mysłowice, Nowy Sącz, Odolanów, Parczew, Przemyślany, Pruszków, Radzyń Pomorski, Rybnik, Różana, Sambor, Słupca, Strzelno, Sieniawa, Śrem, Siedlce, Tuchola, Tarnów, Wadowice, Wieluń, Zaleszczyki, Żelechów, Żmigród. Ogólna suma zapotrzebowanych przez te miasta kredytów na budowę chłodni wynosi 9.299.000 złotych.

— **Obciążenie daninami w Poznaniu.** Według dokonanych ostatnio obliczeń statystycznych Poznań posiada najwyższe w Polsce obciążenie daninami. Gdy wydatki na głowę ludności wynoszą we Lwowie 94,55 złotych, a w Warszawie 100,34 zł., to w Poznaniu wydatki gminne na 1 mieszkańca wynoszą 107,72 złotych. Tak wysoka kwota wydatków na 1 mieszkańca tłumaczy się znacznym rozmachem inwestycyjnym samorządu m. Poznania.

— **Uruchomienie rzeźni mieskiej w Lublinie** nastąpi w styczniu przyszłego roku. Składać się ona będzie z wielkiego pawilonu z trzema halami uboju, przedchłodnią, chłodnią, zamrażalnią, fabryką lodu i t. p. i w połączeniu z giełdą mięsną, targowiskiem i bocznicą kolejową stworzy wielką nowoczesną rzeźnię eksportową. Roczna pojemność rzeźni lubelskiej wynosić będzie około pół miljona sztuk bydła.

— **Budowa rzeźni miejskiej w Suwałkach.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przedłożyło Radzie Ministrów projekt rozporządzenia o przymusowem wywłaszczeniu gruntów pod budowę rzeźni miejskiej w Suwałkach.

— **Budowa schroniska dla bezdomnych w Kołomyi.** Magistrat m. Kołomyi przystąpił do budowy schroniska dla bezdomnych kosztem 200.000 złotych. Pewna część tej kwoty zdobyta została na drodze dobrowolnych składek miejscowego społeczeństwa.

— **Rozwój m. Sarn.** Miasto Sarny, będące jednem z najbrudniejszych miast Polesia dzięki energji obecnego zarządu miejskiego zaczynają w szybkim tempie rozwijać się gospodarczo. Jedną z pierwszych prac obecnego Magistratu było podniesienie miasta pod względem zdrowotnym, hygienicznym i estetycznym: W tym kierunku w krótkim przeciągu czasu dokonano bardzo wiele: zabrukowano szereg ulic, na pozostałych wyrównano jezdnię i oczyszczono 3 klm. rowów ściekowych, założono skwer miejski, zasadzono wzdłuż ulic przeszło 2000 drzewek i przystąpiono do budowy studni artezyjskich, na ten ostatni cel miasto uzyskało w Powszechnym Zakładie Ubezpieczeń Wzajemnych pożyczkę w wysokości 20.000 złotych. Na remont domów w mieście przeznaczona została uzyskana w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczka w kwocie 135 złotych. Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna została zaopatrzona w narzędzia i przyrządy strażackie.

Ku uczczeniu Dziesięciolecia Niepodległości miasto przystąpiło do budowy dwu siedmioklasowych szkół powszechnych kosztem pół miljona złotych. Poświęcenie fundamentów odbyło się w dniu 11 listopada, przyczem jedna ze szkół otrzymała nazwę szkoły im. Marszałka Piłsudskiego. W najbliższym czasie Magistrat przystępuje do prac nad regulacją miasta. Zwyczajny budżet miasta wynosi 200.000 złotych, nadzwyczajny 90.000 zł., razem więc zaledwie 290.000 zł., z czego więcej niż czwarta część przeznaczona jest na pokrycie wydatków w dziale oświaty i szkolnictwa.

O zaufaniu, jakie wśród ludności budzi energiczna i celowa gospodarka zarządu miejskiego, najlepiej świadczy fakt, że dotychczasowy komisarz rządowy dr. Stanisław Stolarzewicz, po dziesięciomiesięcznym urzędowaniu został jednogłośnie wybrany burmistrzem miasta, praca zaś Rady Miejskiej, złożonej z Polaków, Rosjan, Żydów i Ukraińców, przy zgodnej, wspólnej wszystkim radnym, troscę o rozwój gospodarczy miasta, rozwija się zupełnie normalnie i wydaje coraz pomyślniejsze rezultaty.

— **Dobry pomysł Magistratu m. Tuszyna.** Dążąc energicznie do rozwoju i uprzemysłowienia miasta, Magistrat w Tuszynie uchwalił darmo 6 morgów ziemi każdemu, kto zobowiąże się do wybudowania na terenie miasta fabryki lub jakiegokolwiekbądź prezdsiębiorstwa przemysłowego. Jednocześnie przedsiębiorstwo to na przeciąg lat 10-ciu zwolnione będzie od wszelkich podatków komunalnych.

## SAMORZĄD ZIEMSKI

— **Rozwój Komunalnej Kasy Oszczędności w Grajewie** Założona w Grajewie w dniu 10 czerwca 1928 roku Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Szczuczyńskiego rozwija coraz szerszą działalność. Jak dalece Kasa była potrzebna dla ludności powiatu świadczą cyfry dokonanej operacji za pierwsze miesiące jej istnienia. W ciągu kilku zaledwie miesięcy swego istnienia kasa zjednała sobie popularność śród szerokich warstw społeczeństwa, a gwarancja za całość kapitałów wkładowych, jaką daje powiat w osobie Sejmiku, wzbudza zaufanie do kasy ze strony całej ludności zarówno drobnych rolników, jak i rzemieślników, handlowców i drobnych przedsiębiorców.

Za okres niespełna 5 miesięczny, który nazwać trzeba okresem organizacji kasy, rozdano skarbonek oszczędnościowych 821, przyczem liczne zastępy młodzieży i starszy osób zgłaszają się każdodziennie po nowe skarbonki. Przyjęto zaś wkładów oszczędnościowych 685.

Według bilansu na dzień 1 listopada r. b. stan kasy wykazuje: Stan czynny: gotówka w kasie 8,802 zł. w Bankach państwowych 1,786 zł., w instytucjach kredyt. komunal. 26,700, dyskonto weksli 225,590, otwarte kredyty (zabezp. dokum inkas) 1,887, sumy przechodnie 371 zł. Koszty handlowe 3,708, koszty organizacji 3,042, ruchomości 1,060 zł., weksle do inkasa 34,348 zł., inkaso u korespondent. 3,160. Stan bierny: kapitał zakładowy 25,000, wkłady na rachunki bieżące (6 kont) 44,540 zł., wkładki na książeczki oszczędnościowe (685 książ.) 12,210 zł., długi w Bankach Państwow. 207,213 zł., procenty i prowizje 11,304 zł., różne za inkaso 37,508 zł., obrót za wrzesień 629,088 zł., obrót ogólny za 5 miesięcy istnienia Kasy 2,337,921 zł., weksli zdyskontowano 855 sztuk. Udzielono pożyczek drobnym rolnikom nasumę 320,000 zł., rzemieślnikom i drobnym przemysłowcom zł. 62,000, przy czem kredyt nie przewyższał 500 zł. dla jednej osoby.

Dyrektorem Kasy jest rutynowany bankowiec, b. Dyrektor Oddziału Banku Przemysłowego Warszawskiego, p. Aleksander Parafjanowicz, który organizując Kasę w Grajewie, od początku nadał jej właściwy kierunek, biorąc za główne zadanie rozwój oszczędności śród społeczeństwa.

Rozwinięta przez Kasę propaganda oszczędności w stosunkowo krótkim czasie dała wyniki bardzo dodatnie, świadczące o tem, że społeczeństwo nasze, przy dobrem postawieniu sprawy, potrafi ze zrozumieniem rzeczy traktować każdą inicjatywę, zmierzającą do podniesienia dobra ogólnego.

— **Pokaz hodowlany w powiecie Siedleckim.** Ostatnie dwa lata zaznaczyły się w życiu powiatu Siedleckiego usilną i racjonalną pracą na polu rozwoju gospodarczego, w pierwszym zaś rzędzie podniesienia kultury rolnej. Dobitną ilustracją poważnego dorobku samorządowego w tej dziedzinie był urządzony w ub. m. w Krześlinie pokaz hodowlany, połączony z wystawą przemysłu ludowego i gospodarstwa kobiecego. Pokaz zgromadził liczne rzesze wystawców, zarówno pojedyńczych rolników, jak społecznych organizacyj rolniczych i oświatowych. W dziale hodowlanym wystawiono zgórą 200 sztuk bydła, w ogromnej większości podrasowanego rasą nizinną, wśród których poza paroma prywatnemi eksponatami wyróżniły się ładne okazy bydła Sejmikowej Szkoły Rolniczej. Dość licznie obesłany był również dział drobiu. Ładnie prezentował się dział przemysłu ludowego i gospodarstwa kobiecego, który zgromadził ponad 300 eksponatów, wśród których wyróżniły się ładne kilimy, hafty i dywany, oraz wysokiej wartości przetwory owocowe. Osobny, bardzo ciekawy dział stanowił pokaz prac konkursowych kół młodzieży wiejskiej, na którym młodzi rolnicy zademonstrowali wychów prosiąt, produkcję buraków, kapusty i kukurydzy. Dobrze wypadł występ Sejmikowej Szkoły Rolniczej, która wystawiła zbiory narządzia postępowego rolnika, obory bydła nizinnego oraz prace swych uczniów. W pokazie wzięły również udział: spółdzielnia „Rolnik" z Siedlec, spółdzielnia mleczarska z Krześlina, powiatowy Związek Straży Ogniowych, oraz szkoła powszechna z Krześlina.

Komisje sędziów rozdały wystawcom szereg nagród na ogólną kwotę 1.184 złotych. Pokaz w Krześlinie był umiejętnie zorganizowany i dobrze wypadł, ilustrując postępy pracy samorządu powiatowego przy podniesieniu rolnictwa.

— **Popieranie rolnictwa przez Sejmik Dziśnieński.** Sejmik Dziśnieński prowadzi bardzo szeroką działalność w dziedzinie popierania rolnictwa. Nad podniesieniem kultury rolniczej i wydajności roli w powiecie pracuje Sejmikowa Komisja Rolna, 5 agronomów, w czem jeden powiatowy i czterech rejenowych, oraz szereg popieranych finansowo przez sejmik społecznych organizacyj rolniczych. Na ostatniem posiedzeniu Sejmikowej Komisji Rolnej ustalone zostały metody pracy, regulamin sejmikowego działu rolnego, oraz plan pracy w okresie zimowym. Postanowiono urządzić w ciągu miesięcy zimowych szereg kilkodniowych kursów rolniczych w kilkunastu punktach powiatu, pozatem ustalono nowe zasady wypożyczania maszyn i narzędzi rolniczych oraz rozmieszczania buhajów w powiecie.

**Walka z motylicą.** Z pośród wielu chorób, które nawiedzają nasz dobytek, najbardziej rozpowszechnioną jest motylica. Jak wiadomo motylica jest to pasorzyt, który z trawą, sianem, albo wodą dostaje się do przewodów pokarmowych zwierzęcia i przez zatrucie oraz ssanie krwi powoduje powolny zanik, wreszcie upadek zwierzęcia.

Choroba ta grasuje nagminnie i rok rocznie w okolicach mokrych pastwisk i powoduje olbrzymie spustoszenia wśród bydła i owiec. Statystyka niektórych rzeźni wykazuje do 85% zamotyliczenia wśród zabitych zwierząt. Straty spowodowane motylicą, według pobieżnych tylko obliczeń, sięgają setki miljonów złotych rocznie, a to skutkiem upadku, bez produktywnego żywienia, zaniku mleczności u krów, wypadania wełny u owiec, wreszcie niemożliwości utuczenia sztuk chorych, a co za tem idzie sprzedaż za pół darmo na rzeź.

Strat tych moglibyśmy uniknąć przez masowe leczenie sztuk chorych za pomocą Distolu, który okazał się znakomitym specyfikiem przeciw motylicy i na którego zakup Ministerstwo Rolnictwa poleciło sejmikom powiatowym wstawianie do budżetów odpowiednich sum.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Boduena 2. (P. A. P.)
Tel. red. 319-56. Tel. adm. 59-47.

Ceny prenumeraty: Rocznie 30 zł., półrocznie 16 zł., kwartalnie 9 zł., miesięcznie 3.—, Numer pojedyńczy 80 gr.
Ceny ogłoszeń: 1/1 str. — 250 zł., ½ str. — 130 zł., ¼ str. — 70 zł., 1/8 str. 40 zł.
Ogłoszenia tekstowe i specjalne 50% drożej.

Wydawca: *Polska Agencja Publicystyczna Sp. z o. o.* Redaktor: *Witold Giełżyński*

Sp. Akc Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Szpitalna 12.




**MOTYLICĘ** U BYDŁA i OWIEC

LECZY NIEZAWODNIE **DISTOL**

**DO NABYCIA w KAŻDEJ APTECE**

Cena 1 kapsułki owczej zł. 1.50
„ 1 „ bydlęcej „ 1.70

**Generalna Reprezentacja:**

**Spółdzielnia Handlowo Eksportowa Produkcji Zwierzęcej z o. o.**

**Warszawa, Kopernika 30. Telefon 276-80.**

# BANK LUDOWY

SPÓŁDZIELNIA Z NIEOGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

## w ZAWIERCIU ul. 3-go Maja Nr. 1, tel. 119

Rachunek żyrowy w Banku Polskim. Rachunek w P. K. O. 305-170.
Rachunek w Banku Związku Spółek Zarobkowych.

Załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące i objęte rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Godziny czynności od g. 9—14 i 16—18; w dnie przedświąteczne i soboty od g. 9—14.

Bank Ludowy w Zawierciu został założony w 1900 roku pod nazwą „T-wo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Zawierciu" i do czasu wybuchu wojny światowej przyczynił się w dużej mierze do rozbudowy ówczesnej „wsi Zawiercie". Dzięki wydatnej pomocy kredytowej Banku zostało pobudowanych około 400 domów i domków robotniczych. Działania wojenne przerwały czynności bankowe i dopiero w m-cu październiku 1927 r., zawdzięczając uzyskanej pożyczce w P. K. O. czynności zostały wznowione i w dalszym ciągu pomyślnie się rozwijają, utrzymując tradycje przedwojenne. Nazwa „T-wa Poż. Oszcz." na „Bank Ludowy" została zmieniona dn. 1 kwietnia 1928 r. Władze Banku stanowią: Prezes Rady p. Ignacy Banachiewicz, Vice-prezes ks. kan. Zientara, Członkowie: Artur Ciechomski, Ignacy Piotrowski, Jan Pasierbiński i Franciszek Jędrusik. Zarząd Banku sprawują: Prezes Leon Małachowski, Członkowie: Edward Miodyński i Leon Wantuchowski, Kierownikiem Banku jest p. Tadeusz Lipka.

**SZWEDZKIE BANDAŻE ADHEZYJNE**

**RADYKALNIE USUWAJĄCE POŚLIZG PASÓW NAPĘDOWYCH**

zapewniają: maximum oszczędności na sile i prądzie, zwiększają wydajność pracy, usuwają wady napędu, są niewrażliwe na ogień, wodę i parę, poleca:

**„TRANSMISJA"**

**WARSZAWA, WIELKA 22, TEL. 51-96**

Wiele pochwał od pierwszorzędnych klijentów

**Wapno** nawozowe mielone piechcińskie, **wapno** piechcińskie budowl., marmurowe, znane z wydajności. **Cement** portlandski. **Gips. Szamoty. Cegła. Dachówka. Eternit. Papa. Smoła. Posadzka** dębowa. **Lepnik** „Duroxyl". **Terrakota. Kafle.** Wszelkie **materjały budowlane** z fabryk kraj. reprez. lub ze składów

dostarcza

**INŻ. JAN PĘDZICH**

**WARSZAWA, ZIELNA 30. TEL. 108-70.**